

Andre Ayew to jedno z nazwisk łączonych w końcówce sezonu z przejściem do Romy. Ghańczyk pożegnał się dziś, po jedenastu latach, z kibicami Marsylii.

Według portalu *calciomercato.it*, pewna gry w Lidze Mistrzów Roma zbliża się do napastnika, zwyciężając konkurencję klubów z Anglii, Rosji i Niemiec. Piłkarz miałby zarobić w zespole Giallorossich 3 mln euro za sezon i tyle samo otrzymaliby agenci gracza. Według innych doniesień, Ayew znajdzie się ze swoimi agentami w Warszawie, na finale Ligi Europy, gdzie dojdzie do spotkania z wysłannikami Romy.

// Tempo podaje też w dzisiejszym wydaniu ciekawostkę: po tym jak Ayew pożegnał się z Marsylią, wymienił tweety z przyjacielem, który życzył mu szczęścia w Romie. Czy to zbieg okoliczności?

Autor: abruzzo